NR. 375 (5078) WARSZAWA, ŚRODA 2 LISTOPADA 1932 r. Rok XXXV

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.
KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

# ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 776-70
DYREKCJA — 720-13
ADMINISTRACJA — 313-80
DRUKARNIA — 773-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

# Na stokach Cytadeli

## W hołdzie poległym za Wolność i Socjalizm

Dorocznym zwyczajem Stowarzyszenie b. więźniów politycznych urządziło pochód na stoki Cytadeli, by złożyć hołd tym wszystkim, którzy oddali swe życie za sprawę Socjalizmu i Niepodległości.

W pochodzie wzięła udział warszawska organizacja P. P. S., młodzież robotnicza, związki zawodowe.

O godz. 12 w poł. przed lokalem Stowarzyszenia, przy ul. Leszno 53, zaczęli zbierać się uczestnicy pochodu. Dzielnice ze sztandarami, orkiestry, T. U. R., „Czerwoni harcerze" licznie przybyli gromadzą się w ordynku.

Pochód wyruszył o godz. 1-ej.

Na czele niesiono tablicę z napisem:

*„Straceni przez carskich oprawców za walkę o Niepodległość i Socjalizm".*

Poniżej wypisano 156 nazwisk, tych wszystkich, którzy straceni zostali z wyroków carskiego sądu.

Ulicami miasta sunął olbrzymi pochód, liczący ok. 3 i pół tysiąca osób. Niesiono 8 wieńców. 26 sztandarów. Cztery orkiesty grały naprzemian pieśni robotnicze.

Gdy pochód zbliżył się do Krzyża Traugutta, zatrzymano się i pod krzyżem złożono wieńce od Stowarzyszenia b. więźniów politycznych, poczem udano się do Cytadeli na miejsce straceń".

Tam przemówienia wygłosili tow. poseł Tomasz *Arciszewski* i członek Zarządu Stow. b. więźniów politycznych — tow. *Krygier.*

Po przemówieniach orkiestra „Szklanych Domów" odegrała marsz żałobny.

O godz. 3 pp. pochód został rozwiązany. Zebrani rozchodzili się śpiewając „Czerwony Sztandar".

Pochód miał charakter — jak zwykle — poważny i uroczysty.

# Demonstracje przeciw Herriotowi

## w Hiszpanji

MADRYT 1.11. (A.T.E.). Na ulicach Madrytu odbyły się podczas przyjazdu premjera **Herriota** demonstracje protestacyjne. Na placu przed dworcem zgromadził się liczny tłum komunistów, który okrzykami i gwizdem protestował przeciwko Herriotowi. Policja rozpędziła demonstrantów.

Studenci anarchiści powitali samochód premjera **Herriota** na jednej z ulic głośnemi okrzykami niezadowolenia.

Na uniwersytecie doszło do poważnych starć między młodzieżą republikańską z jednej strony i rojalistyczną oraz katolicką z drugiej. Część studentów postanowiła na znak protestu nie przychodzić na wykłady w ciągu 3 dni.

Na przedmieściach Madrytu rozklejano proklamacje z napisem: „Neutraliści protestują razem z syndykalistami przeciwko zakusom Francji na wyspy Balearskie".

# Niemcy przed wyborami

## Walka stronnictw

**Berlin,** 1 listopada. (PAT.). Agitacja przedwyborcza zaostrza się dopiero w ostatnich dniach przed wyborami. W całym kraju toczy się zaciekła kampanja na wiecach i zgromadzeniach, masowo urządzanych przez główne stronnictwa. W stolicy kampanja wyborcza stronnictw wchodzi w stadjum końcowe. Na wiecach, urządzanych w olbrzymim pałacu sportowym występują kolejno główni przywódcy obozów politycznych. Mimo widocznego wyczerpania kas partyjnych wydatkami na poprzednie wybory, stronnictwo narodowo-socjalistyczne nie szczędzi kosztów ani sił, aby akcją wyborczą przelicytować inne partje. Ton kampanji wiecowej zdradza ogólne zajątrzenie. Kanclerz **Papen** jest przedmiotem niezwykle ostrych ataków ze strony całej opozycji, która zapowiada rychłe jego obalenie.

W kołach politycznych podkreślają, że rząd **Papena** mimo silnego poparcia, jakie zapewnia mu autorytet prezydenta **Hindenburga,** w ostatnich czasach **popełnił szereg fałszywych posunięć w swej polityce, które odbić się muszą ujemnie na szansach stronnictw, popierających go,** a głównie niemiecko-narodowego. Ogólnie liczą się ze znacznym wzrostem głosów komunistycznych i z pewną stratą głosów socjal-demokratów. W wigilję i w dzień wyborów policja znajdować się będzie, jak zwykle w pogotowiu. W dniu wyborów zabronione ma być ogłaszanie publiczne wyników wyborów.

# Nowy ambasador

## St. Zjednoczonych w Polsce

**Waszyngton,** 1 listopada. (PAT.). Oficjalny komunikat „Białego Domu" donosi, że p. Lamot Belin — jeden z wyższych urzędników departamentu stanu w Waszyngtonie, mianowany został ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Warszawie.

# Zmiany w godzinach handlu

## Nowe projekty

W związku z zamierzoną nowelizacją przepisów o godzinach handlu, które wejdą pod obrady Sejmu, wysuwany jest przez organizacje kupieckie kompromisowy projekt. Według tego projektu przepisy o odpoczynku świątecznym pozostałyby niezmienione, natomiast przedłużone byłyby godziny handlu wszystkich kategoryj sklepów w dni przedświąteczne. W soboty i dnie przedświąteczne sklepy byłyby otwarte zamiast do 7-ej do godz. 9-ej wieczów.

# Miljonowy defraudant

## w więzieniu

CIESZYN 1.11. PAT. Miljonowy defraudant **Zajiczek** z Karwiny na czeskim Śląsku oddany został władzom czeskim. Defraudant został osadzony w Morawskiej Ostrawie, gdzie będzie odpowiadał przed sądem za sprzeniewierzenie 7 miljonów koron czeskich na szkodę hr. **Larisza** w Karwinie, u którego sprawował przez 9 lat funkcję generalnego dyrektora.

# Ostre wystąpienie Bawarji

## przeciw rządowi Papena

BERLIN 1.11. PAT. **Nastrój w Bawarji przeciwko rządowi Papena przybiera coraz bardziej zdecydowanie wrogi charakter.** Wyraz temu dał premjer bawarski **Held** w swem przemówieniu wygłoszonem na zebraniu centrum w Stutgarcie. Rząd Papena podważając instytucje Rady Państwa Rzeszy jest grabarzem samodzielności krajów związkowych — oświadczył **Held** —. Polityka jego zmierza do wydania narodu niemieckiego na pastwę żądnej władzy oligarchji. Hugenberga mówca nazwał „złym duchem narodu niemieckiego". Ostatnie nominacje ministrów w Prusach są sprzeczne z konstytucją i nastąpiły wbrew woli Bawarji. **Walki z zarządzeniami rządu Rzeszy nie da się uniknąć chociażby nawet konieczne było użycie siły dla odparcia gwałtu.** Ostatnie dni wywołały tak poważną sytuację, jakiej nie było od wypadków listopadowych w r. 1918. Rząd centralny wyraźnie dąży do sprusaczenia całej Rzeszy.

Zupełnie straciłem zaufanie do gabinetu **Papena — mówił Held** — i jako premjer bawarski, **muszę publicznie wystąpić przeciwko Papenowi i wezwać do walki z jego zarządzeniami.**

## Represje

Tygodnik pacyfistyczny **„Das andere Deutschland"** zawieszony został **na 6 miesięcy,** t. zn. do 30 kwietnia 1933 r.

# Skargi na Monopol Tytoniowy

## Wyroby monopolowe są coraz gorsze

Związek kupców tytoniowych złożył Dyrekcji Państw. Monopolu Tytoniowego memorjał w sprawie skarg konsumentów na zły gatunek wyrobów tytoniowych. Do memorjału załączył Związek próbki nie nadającego się do użytku tytoniu i papierosów, jakie pojawiły się ostatnio w opakowaniach monopolowych. Tak np. w paczkach „Najprzedniejszego tureckiego" znaleziono zamiast tytoniu miał, przypominający machorkę. Papierosy egipskie nabijane są tak ściśle, że zupełnie nie nadają się do palenia.

Już parę razy poruszano na łamach prasy sprawę wysokich cen i nędznych gatunków wyrobów tytoniowych. Nie odnosi to jednak żadnego skutku. Obecnie coraz częściej pojawiają się papierosy wprost nie nadające się do palenia. Widocznie Dyrekcja Monopolu chce w ten sposób „wynagrodzić" sobie ostatnią obniżkę, zresztą śmiesznie małą, niektórych rodzajów papierosów.

# Rewizje u hitlerowców

**Berlin,** 1 listopada. (PAT.). Dziś policja we Wrocławiu dokonała rewizji w domu brunatnym, miejscowej siedzibie organizacji hitlerowskiej. Rewizja ta stoi w związku z dochodzeniami w sprawie akcji hitlerowskich oddziałów szturmowych. W wyniku rewizji aresztowano 4 szturmowców.

# Wiadomości telegraficzne

— Władze celne w Marsylji wykryły nielegalny przywóz opjum w ilości 60 klg. Celnicy zdołali schwytać przemytników opjum w chwili przeładunku opjum z motorówki do samochodu.

— Statek „Cap Varella" nie odpłynął z Marsylji do Indochin z powodu strajku załogi, który wybuchł na tle złego odżywiania. Na statku znajduje się 400 pasażerów oraz 2500 ton towaru.

— Z Kadyksu donoszą o wykryciu kontrabandy broni. W jednej z piwiarń znaleziono skład z wielką ilością rewolwerów. Broń ta była przeznaczona dla gubernatora generalnego wyspy Fernando Po. Aresztowano trzy osoby.

— Ze Stambułu donoszą, iż wczoraj w biały dzień, dwóch uzbrojonych i zamaskowanych bandytów wtargnęło do filji banku ottomańskiego w Brussie. Bandyci zmusili kasjera do wydania im 3500 funtów tureckich, poczem zbiegli.

— Od kilku dni szaleją w Trouville gwałtowne burze, które wyrządziły, zwłaszcza na wybrzeżu, znaczne szkody. Żegluga pomiędzy Trouville i Havre zosała przerwana.

# Strajk drukarzy

## w Gdańsku

GDAŃSK 1.1. PAT. Dziś rano wybuchł strajk pracowników drukarskich we wszystkich drukarniach gdańskich. Wskutek strajku nie ukazały się pisma dzisiejsze. Pracownicy drukarscy żądają podniesienia płac o 20 procent.

# „Marsz głodnych" na Londyn

**Londyn,** 1 listopada. (PAT.). Przywódca bezrobotnych, **Hannington,** który zorganizował tak zw. „marsz głodnych" na Londyn, został dzisiaj aresztowany. Około południa policja otoczyła dom, w którym mieszczą się biura związku bezrobotnych i dokonała aresztowania, przeprowadzając równocześnie rewizję i konfiskując stosy dokumentów. W trybie policyjnym Hannington skazany został **na tydzień bezwzględnego aresztu za podburzanie tłumu.** Proponowaną kaucję odrzucono. Aresztowanie prowodyra wskazuje, że policja ma dość awantur(!) i nie zamierza dłużej tolerować prowokujących demonstracyj(!).

Okolice parlamentu miały dzisiaj popołudniu wygląd normalny i do godziny 6-ej przed wieczorem nigdzie porządku nie zakłócono.

## Szarża policji

**Londyn,** 1 listopada. (PAT.). Około godz. 8-ej wiecz. wokół parlamentu zgromadził się tłum, złożony z 5000 ludzi, którzy zaczęli napierać na otaczającą szczelnie gmach policję. Wówczas z bocznych ulic zaczęła się szarża policji konnej, która w ciągu kilku minut rozproszyła tłum, wypierając go poza most Westminsterski na drugą stronę Tamizy. Równocześnie na galerji Izby Gmin zaszedł incydent, mianowicie jedna ze znajdujących się na galerji osób zaczęła wznosić okrzyki antyrządowe. Demonstranta natychmiast usunięto z galerji i aresztowano.

## Bezrobotni w Labour Party

Delegacja, złożona z 4-ch bezrobotnych, została przyjęta przez leadera Labour Party — **Lansbury'ego** i oświadczyła mu, że poważna grupa bezrobotnych postanowiła uniezależnić się od będącego pod wpływem komunistów związku i stworzyć własną radę bezrobotnych, która pragnie współpracować z Labour Party w kierunku uzyskania poprawy bytu bezrobotnych środkami legalnemi.

# Pożyczka Rządu Angielskiego

**Londyn,** 1 listopada. (PAT.). Rząd brytyjski ogłosi jutro subskrypcję nowej 3-procentowej wewnętrznej pożyczki na sumę 300 miljonów funtów po kursie 97 i pół za sto. Subskrypcja ma być ukończona w ciągu czwartku. Pożyczka zwrotna jest najpóźniej do 1 marca 1953 r. Pożyczka ta przeznaczona jest na przeprowadzenie konwersji 5 procentowych bonów skarbowych. Natychmiast po ogłoszeniu decyzji rządu co do pożyczki kurs funta uległ zwyżce.

# 15 okrętów wojennych

## Japonja powiększa swą flotę

LONDYN 1.11. (A.T.E.) Z Tokio donoszą, iż admiralicja japońska zwróciła się do rządu o zwiększenie kredytów na budowę nowych okrętów wojennych w ciągu 4 najbliższych lat. Admiralicja żąda przedewszystkiem uchwalenia 460 miljonów jen na budowę **dwuch nowych krążowników o pojemności 8,500 ton, 7 kontrtorpedowców i 6 łodzi podwodnych.** Pozatem żąda admiralicja udzielenia kredytów wysokości 100 miljonów jen na budowę **nowych portów lotniczych.**

# Sztuka Bernarda Shaw

## wygwizdana w Berlinie

**Berlin,** 1 listopada. (PAT.). Premjera sztuki Bernarda Shaw „Zbyt prawdziwe, aby było dobre", wystawiona w jednym z teatrów berlińskich spotkała się z dość chłodnem przyjęciem. Część publiczności zaczęła gwizdać, a następnie w czasie przedstawienia opuściła teatr.

# Nowy rząd w Estonji

**Tallin,** 1 listopada. (PAT.). Przesilenie rządowe zakończyło się dziś przez utworzenie nowego gabinetu pod przewodnictwem najstarszego z pośród mężów stanu Estonji — Konstantego **Paetsa.** Nowy rząd składa się z przedstawicieli trzech wielkich stronnictw. Obsada poszczególnych tek jest następująca: Premjer — **Paets** (agrarjusz), sprawy zagraniczne — **Rei,** jeden z przywódców partji socjal - demokratycznej, b. premjer, gospodarka narodowa — **Juerman** (agrarjusz), sprawy wewnętrzne i sprawiedliwość — **Anderkoop** (centrum narodowe), rolnictwo — **Tupits** (agrarjusz), obrona narodowa — gen. **Toenisson** (bezpartyjny), komunikacja — **Joganson** (socjal-demokrata), opieka społeczna — **Kukke** (centrum narodowe).

# Cihńszczyzna

17 osób obojga płci — adwokaci, inżynierowie, lekarze i literaci — wystosowało z Krakowa „list otwarty" do społeczeństwa. Państwo ci wskazują na niebezpieczeństwo nowej wojny światowej w związku z wojną japońsko - chińską, protestują przeciw niej i nawołują „do walki o dobro ludzkości, do walki przeciwko zachłannemu i awanturniczemu imperjalizmowi".

Bardzo pięknie i słusznie. Ale czemu 17 inteligentów występuje **osobno** w sprawie, o której klasa robotnicza wypowiedziała się już niejednokrotnie i w tym samym sensie? Bo tym państwu wcale nie chodzi o wojnę na Dalekim Wschodzie, ani o niebezpieczeństwo nowej wojny światowej, lecz o całkiem co innego. Dla tych państwa wojna jest tylko pretekstem do kłamliwej i oszczerczej napaści na **socjalizm.**

„List otwarty" nawiązuje do kongresu antywojennego, odbytego przed miesiącem w Amsterdamie. Autorzy „listu" piszą, że kongres zwołano z inicjatywy wybitnych pisarzy i uczonych z całego świata, podczas, gdy w rzeczywistości zwołali go **komuniści,** a uczeni i pisarze mniej lub więcej świadomie kładli swe podpisy pod odezwy komunistyczne. O komunistach autorzy „listu" przezornie milczą, jakgdyby ich wcale nie było ani na kongresie amsterdamskim, ani wogóle na świecie, akcję zaś przeciw wojnie przypisują „koryfeuszom kultury ludzkiej". Ci koryfeusze literatury i nauki „uznali za obowiązek swego sumienia... bezzwłocznie zorganizować jednolity front walki przeciw wojnie". Tak informuje społeczeństwo polskie 17 „koryfeuszów kultury" na terenie Polski.

Ale nasza 17-ka natychmiast wypada z roli „koryfeuszów" i wpada w rolę zawodowych „jednofrontowców". Z początku mamy opis najazdu japońskiego na Chiny, poczem idzie atak na konferencje rozbrojeniowe (w liczbie mnogiej!) w Genewie, jako na imprezę imperjalistyczną, w końcu zaś „list" wraca do wojny chińsko - japońskiej i alarmuje z powodu przygotowań Japonji do wojny z Rosją sowiecką.

Chińszczyzna w dosłownem i potocznem znaczeniu góruje w „liście".

Autorzy jego twierdzą, że już w r. 1927 Japonja miała gotowy plan rozpętania wojny światowej, a „zapominają", że już po tej dacie **Rosja sowiecka omal nie rozpętała wojny z Chinami o kolej rosyjsko - chińską,** że obecnie po utworzeniu „niepodległego" państwa Madżu-Go, Rosja sowiecka prowadzi rokowania z rządem japońskim, który za cenę większego zakupu nafty rosyjskiej chciałby wymóc na Rosji uznanie nowego państwa.

Środek „listu" poświęcono socjalistom. I tu mamy cel właściwy „listu". Autorzy twierdzą, że socjaliści, ci „patentowani pacyfiści, ukrywają tragizm położenia i przyćmiewają świadomość szerokich mas, aby odwrócić uwagę od stale rosnących zbrojeń i wynalazków wojennych, każą wierzyć w konferencje, które mają na celu ułatwienie targów zbrojeniowych między poszczególnemi państwami imperjalistycznemi" (czemu więc w tych targach bierze udział **Litwinow?**).

Każdy, kto jako tako śledzi pracę pokojową socjalizmu, wie, że wszystko, co autorzy „listu" piszą o socjalistach jest kłamstwem i oszczerstwem. Albo co powiedzieć o takiem zdaniu: „bojkotują (socjaliści) kongres anty - wojenny, gdyż nie zapewni on im z góry większości, chociaż wobec możnych panów z Ligi Narodów nigdy nie żądali większości i „paktowali" stale w mniejszości". Zarzut ten spotykaliśmy już w pismach pokrewnego typu. Autorzy „listu" nie odróżniają kongresu, zwoływanego przez robotników, od instytucji, stworzonej i opanowanej przez państwa kapitalistyczne.

„Koryfeusze kultury" w Polsce witają akcję kongresu amsterdamskiego, mimo, że żadnej akcji nie będzie, gdyż kongres ten spalił na panewce.

„Koryfeusze kultury" w Polsce nazywają siebie „żołnierzami postępu społecznego", którzy „podtrzymują inicjatywę koryfeuszów kultury ludzkiej" innych krajów. 17 żołnierzy postępu społecznego — to istotnie imponująca armja.

Dlaczego poświęcamy tyle miejsca takiej bagatelce, jak „list otwarty" 17 osób? Dlatego, że mamy tu **klasyczny** przykład upadku inteligencji współczesnej, zwłaszcza polskiej. Jeżeli ten ‚list" jest wyrazem **złej woli** jego autorów — to jesteśmy świadkami zatrważającego upadku **moralnego.** Jeżeli jest owocem ignorancji i nieświadomości, to mamy do czynienia z upadkiem **intelektualnym.** Być może, że „list otwarty" podsunięto tylko do podpisu 17 podpisanym pod nim osobom. Ale w takim razie — jakie świadectwo wystawiają sobie ci państwo? Jak można podpisywać „list", którego **cała treść mija się z celem,** to jest stworzeniem jednego frontu walki o pokój?!

O, chińszczyzno polska!

**(j. m. b.).**



# „Wszystko się likwiduje"

## Bezrobotni pozbawieni pomocy lekarskiej

Piszą nam z **Częstochowy:**

Od 1-go września r. b. Kasa Chorych w Częstochowie zlikwidowała **Pogotowie Lekarskie,** które w nagłych wypadkach udzielało pomocy lekarskiej również i bezrobotnym, na rachunek gminy miejskiej. Był to spadek po władzach autonomicznych zarówno w Kasie Chorych jak i w samorządzie miejskim.

Lecz od czego są komisarze, jak nie od likwidowania urządzeń służących klasie robotniczej? **Tak się też stało i z Pogotowiem Lekarskiem w częstochowskiej Kasie Chorych.**

Przed likwidacją Pogotowia Lekarskiego, delegacja Rady Zw. Zw. złożyła protest na ręce Dyrektora Kasy Chorych, na który otrzymała odpowiedź, że na miejsce Kasowego Pogotowia Lekarskiego powstaje **prywatne,** które przejmuje agendy wszystkich instytucyj i będzie dawało jeszcze lepszą pomoc, aniżeli Kasa Chorych. **Delegacja dała wyraz swemu pesymistycznemu poglądowi co do tego.**

Dziś notujemy już konkretnie, że **Magistrat (ani sam, ani za pośrednictwem prywatnego Pogotowia Lekarskiego) nie zapewnił pomocy lekarskiej w nagłych wypadkach, a sama pomoc lekarska jest oparta na filantropji Czerwonego Krzyża i łasce Wydziału Zdrowia.**

Rada Zw. Zawodowych wystąpiła do tymczasowego zarządu miasta z **żądaniem przywrócenia pierwotnego stanu w sprawie pomocy lekarskiej dla bezrobotnych i znajdujących się w krytycznyc warunkach życiowych (zwłaszcza w nałych wypadkach).**

# Z powodu międzynarodowego obchodu „Dnia Oszczędności"

W dniu 31 października kilkadziesiąt narodów świata — a w liczbie ich i Polska — urządzało obchody tak zw. **„Dnia Oszczędności".**

Dzień 31 października, jako dzień **święta oszczędności, został w tym charakterze** ustalony przed ośmiu laty na pierwszym międzynarodowym kongresie oszczędnościowym w Medjolanie dla podkreślenia doniosłości idei oszczędzania i jednakowego dla wszystkich narodów jej znaczenia.

Oszczędność, jako wyraz przezorności i umiejętnej gospodarki budżetowej, posiada istotnie duże znaczenie dla sprawy dobrobytu jednostek i narodów. Szczególniejsze znaczenie posiada ona dla tych przedewszystkiem warstw społecznych, których egzystencja zależy od zarobków i ich ciągłości. Albowiem możliwość choroby, śmierci żywiciela rodziny, bezrobocia grozi ciągle podstawie utrzymania. Nie zabezpieczają jej także wystarczające i niezawodne świadczenia społeczna. Myśl więc o jutrze własnem i swej rodziny przy ustroju kapitalistycznym musi skłaniać pracownika umysłowego i fizycznego do dzielenia swego zarobku na potrzeby bieżące i na **potrzeby przyszłe,** gdy zarobku nie stanie.

Ale sytuacja materjalna klas pracujących w Polsce jest tak nędzna, zarobki tak niskie, że tworzenie rzeczywiście niezbędnych rezerw na jutro jest możliwe chyba tylko dla bardzo niewielkiego odsetka lepiej zarobkujących, lub mało wydatkami rodzinnemi obarczonych.

I wskutek tego, chociaż rozwój kryzysu czyni niepewność jutra groźniejszą niż kiedykolwiek — oszczędzanie w Polsce, t. zn. odkładanie, nie może być zjawiskiem powszechnem. Jeżeli jednak ktokolwiek jest w możności coś niecoś na jutro odkładać, **to powinien to czynić, pamiętając** przytem, że:

**nie wolno uświadomionemu społecznie robotnikowi i pracownikowi nieść swoich oszczędności tam, skąd mogą odpłynąć na wzmocnienie gospodarki kapitalistycznej;**

**należy je lokować w kasach i bankach, które gwarantują nietylko pewność lokaty, ale i zużycie oszczędności wyłącznie na czele rozwoju gospodarstwa społecznego;**

**i że taką najbardziej godną dla zalecenia masom pracowniczym instytucją pieniężną jest Bank „Społem" w Warszawie,** założony przed 2 laty przez naszą spółdzielczość spożywczą i przy wybitnem poparciu niektórych związków zawodowych (jak np. Z. Z. K.).

Bo jest rzeczą nad wyraz smutną, że gdy wkłady na książeczki, a więc oszczędności ludowe w Polsce, wynoszą około 1 miljarda złotych, to najbardziej nam bliska spółdzielczość spożywcza odczuwa brak środków obrotowych, zadłużona jest w prywatnych bankach i u swoich dostawców, rozwija się zbyt powoli, gdyż płaci ciężkie haracze swoim wierzycielom. Narazie oszczędności mas ludowych u nas — wbrew logice i wbrew temu, co obserwujemy we wszystkich krajach Europy zachodniej i północnej, wzmacniają raczej gospodarstwo cudze a nie gospodarstwo własne.

I dlatego gdybyśmy z powodu „Dnia Oszczędności" mieli rzucać hasła własne, to niezależnie od podkreślenia **zasady i wskazówki, gdzie oszczędności mas ludowych powinny być lokowane, należałoby rzucić wezwanie do właściwego przesunięcia oszczędności już zebranych.**

# „Kapitan z Koepenick" w „Ateneum"

We czwartek, dnia 3 listopada, na scenie teatru „Ateneum" ukażą się oczom widzów jakby karykatury, wycięte z dawnych roczników „Simplicissimusa" lub ze szkicownika złośliwego piewcy Niemiec dzisiejszych Georga, Grosza. Ujrzymy Berlin i prowincję niemiecką: sklepy wojskowych krawców nadwornych, biura fabryczne, knajpy, spelunki, domy noclegowe i więzienia, izdebki biedaków i sypialnie statecznych mieszczan. A wszędzie tam wisieć będzie portret Kajzera i wszędzie panować będzie demon militaryzmu pruskiego. Bo rzecz dzieje się u schyłku ubiegłego stulecia i w początkach bieżącego. Sztuka osnuta na fakcie autentycznym, który przeszedł do historji i nabrał znaczenia symbolicznego dla państwa ‚bojaźni bożej" i porządku — nie jest jednak tylko ‚reportażem". Autor dopowiada tu wiele od siebie a to co mówi, to już głos Niemiec dzisiejszych, walczących ze zmorą przeszłości, wciąż jeszcze pragnącej powrócić do życia. Na tem tle, na tle lasu paragrafów, rozporządzeń i zakazów rozwija autor dzieje małego, biednego człowieka w tragicznych i komicznych perypetjach. Postaci tego rodzaju oddawna pociągały twórczą wyobraźnię Jaracza — tło sztuki jest specjalnością Schillera. Nic też dziwnego, że obydwaj kierownicy „Ateneum" zabrali się do jej realizacji z wyjątkową pasją. Obsada obejmuje około 80 osób. Ważniejsze role kreują pp. Perzanowska, Bohdańska, Borowska, Chmielewski, Sielański, Damięcki, Woszczerowicz, Daniłowicz, Wasiel, Maliszewski i inni.

# Zatarg w Związku Pracown. Spółdzielczych zlikwidowany

Pisaliśmy już parokrotnie o zatargu, jaki wybuchł w łonie Związku pracowników Spółdzielni Rz. P. pomiędzy Zarządem Głównym a rozwiązaną przez niego Radą Zakładową pracowników „Społem. Po rozwiązaniu Rady Zakładowej powstała na jej miejsce Komisja Zjazdowa, która zwołała na d. 26 października zjazd delegatów zespołów pracowniczych w „Społem". Zjazd odbył się przy udziale 27 delegatów od 21 zespołów (4 zespoły niereprezentowane), uznał zwołanie go za słuszne, konieczne i dla organizacji zawodowej pożyteczne, a rozwązanie Rady za niewłaściwe i niesprawiedliwe w stosunku do jej członków.

Sam zatarg zlikwidowano przez zatwierdzenie układu, który doszedł do skutku między Zarządem Głównym a Komisją Zjazdową. Układ ten brzmi jak następuje:

1) dokonane zostaną w ciągu najbliższych dni na podstawie dawnej instrukcji wyborczej wybory Tymczasowej Rady Zakładowej.

2) Przedłożony zostanie przez Komisję Zjazdową projekt regulaminu Zjazd zatwierdza, przekazując go T. Radzie Zakładowej jako podstawę do pertraktacyj dla uzgodnienia z Zarządem Gł. Zw. Zawodowego.

3) Narazie Tymcz. Rada Zakładowa działać będzie na podstawie dawnego regulaminu, dostosowanego do obecnych konieczności życiowych.

4) Po uzgodnieniu projektu regulaminu Rady Zakładowej między Zarządem Głównym Zw. Zaw. a Tymcz. Radą Zakładową obie strony zobowiązują się do poparcia go na Zjeździe Zw. Zaw., na który przedstawiciele Tymcz. Rady Zakładowej będą zaproszeni z głosem doradczym.

5) Tymczasowa Rada Zakładowa obejmuje wszystkich pracowników „Społem".

Pozatem Zjazd wzywa wszystkich kolegów, którzy wystąpili ze Zw. Zaw. Prac. Spółdz. do powrotu do tej organizacji.

Jednocześnie Zjazd wzywa Zespoły do wpłacenia Zarządowi Głównemu Pracowników Spółdzielczych zaległych składek.

W ten sposób niemiła ta sprawa należy już do przeszłości.



STEFAN NAPIERSKI.

# Jeszcze o młodych literatach

(Dokończenie).

To, co jest w nich wartościowego, a jest tego, mimo wszystko sporo, — mają do zawdzięczenia przewartościowaniu, którego **za nich** dokonał problematyczny ich czas, albo poprzednikom. Tak u nas dzieje się, zresztą, zawsze niemal, chyba, że rodzi się genjusz artystyczny hors ligne, jak Norwid lub Wyspiański, który całą epokę skupia w swej piersi, syntetyzuje ją i wyprzedza; ale niezawsze, a nawet rzadko, młodzi udają przed sobą i krzyczą innym, że urodzili się nadzy z łona cywilizacji, że ci, co im drogę utorowali, to stare jełopy, godne wypchania w muzeum osobliwości, że tamci, co ich poprzedzali, to szkodniki i karjerowicze, a my, my jedni, my — zbawiciele i odnowiciele! Rachunek to zbyt prostacki, a przeto nieuczciwy i dla młodych w konsekwencjach groźny.

„Skamander" też bardziej, niż się dziś sądzić zwykło, był rewolucyjny w swoim czasie: zarówno tematycznie: przez anarchiczną — jakżeż nieuleczalnie mieszczańską! — antymieszczańskość Słonimskiego, panteistyczne, światoburcze rozpasanie Tuwima, tragiczny anti-tradycjonalizm Lechonia, a zwłaszcza pod względem formy: między skamandrowcami najróżniejszych odcieni i poziomów, a świetnymi poetami „Młodej Polski", których nadto już lekkomyślnie odrzuca się na śmietnik rupieci, jest przepaść większa — i znów przepaść epoki — niźli między jakiemikolwiek innemi, bezpośrednio po sobie następującemi ‚pokoleniami w polskiej poezji. Ale, niezależnie od tego, triumfowi „Skamandra" drogę mościła „Chimera"; polski romantyzm nie do pomyślenia jest bez pseudo - klasycznego kunsztu Trembeckiego, Goethe bez Klopstocka, a „Kwadryga"—jeśli małe godzi się porównywać z wielkim—bez „Skamandra". Przeciwstawiając mu się zażarcie, tem bardziej akcentują swą od niego zależność, i moment psychologiczny jest właśnie taki, a nie inny: **niegrzecznego sztubaka wobec tatusia,** który zbyt szybko uzyskał godność i rentę. Lecz na co tu tyle hałasu?

To nieprawda, że skamandrowcy śpiewali tylko Muzom, a sobie, nieprawda, że wyłącznie kultywowali zakłamany estetyzm: silne ich indywidualności rozbijają i rozbiją te głupawe formułki; dobre to bowiem i pożyteczne, gdy podminowuje się zdobyte przez nich pozycje, gdy potyka się przeciw ich monopolizmowi poezji, ale, poza hasłami, które mniej lub bardziej można i należy dyskutować, niepodobna temu, jako rewelację, odtrutkę, nowość,— przeciwstawiać garstki przeciętnych lub lepszych wierszy, bardzo wiele arogancji i — ani jednej skończonej indywidualności. Żadne talenty demagogiczne, agitacyjne, pseudo — filozoficzne (z Kiernozi lub Pacanowa), estradowe, handlowe wreszcie, żadne objazdy po prowincji i kaptowanie sobie ciemnej, jak tabaka w rogu, parafjańszczyzny, żadne manifestacje ni manifestacyjki u Fukiera, na Placu Teatralnym, czy u stóp Góry Mendoga, żadne powoływanie się na Norwida i kokietowanie tego imieniem własnem, — nie potrafią tego pokryć ni zrównoważyć. Nic tu nie pomogą galówki biało - czerwone czy tylko czerwone.

Wszyscy „kwadrygiści", z wyjątkiem Flukowskiego, Czechowicza (który jest, zresztą, świeżej daty nabytkiem), ostatnio Dobrowolskiego, ulegają złudzeniu, że jest się poetą, kiedy pisze się wiersze. Niepodobna natomiast wrzeszczeć i śpiewać, że się jest ustami epoki będąc tylko jej wtórnem lub splagjowanem echem, siódmą wodą po kisielu Europy, powrotną i mętną falą.

Czy poeci? — Ci, których wymieniłem, niewątpliwie; reszta to na razie poczwarki, pół - lub ćwierć — talenty. Czy nowi? — Bynajmniej: pod względem formy konserwatyści z zalążkami niezawsze udolnie przemienionego stylu, uwarunkowanego wyłącznie przez samą epokę, a także przez żądzę pozornej nowości, a nie przez przymus mocnej osobowości; to zaś wyczerpuje się bardzo szybko i zbudowane jest na ruchowych piaskach. Nowi są poniekąd Flukowski i Czechowicz, kontynnujący — każdy na swoją rękę — w dość oryginalny sposób Norwida i Leśmiana. Grupa? — Jakież jej podstawy? Chyba to, że metryki ich mniej więcej się zgadzają, — i że nie przyjęto ich do grup innych.

Czyżby nie czas było się opamiętać?

# Z ŻYCIA PARTJI

**Czwartek dn. 3.XI godz. 6½.**

Koło Tramwajarzy, Leszno 53, tow. Z. Klinger n. t. Polityka klasy robotniczej a problem agrarny.

**W piątek dnia 4.XI.**

Staraniem Warszawskiego Oddziału T. na Dzielnicach dla członków Partji, TUR. i Związków Zawod. wygłoszone zostaną odczyty następujące:

Czerniaków, Nowosielecka 1, tow. B. Wertheim, n. t. Międzynarodowe umowy socjalne.

Jerozolima, Leszno 53, tow. J. Sochacka n. t. Socjalizm a spółdzielczość.

Mokotów, Chocimska 23, tow. J. Litauer — n. t. Nowy kodeks karny.

Nowe Bródno, Siedzibna 5, tow. L. Winterok n. t. Gospodarka planowa.

Ochota, Przemyska 18, tow. Sokołowski — Stany Zjed. Ameryki Północnej.

Powiśle, Czerwonego Krzyża 20, M. Wirska n. t. Soc'alizm a walka z nierządem.

Powązki, Dzielna 95. tow. dr. Z. Szymanowski n. t. Gospodarka Anglji w Indjach.

Praga, Targowa 44, tow. W. Gumplowicz n. t. Ghandi a warstwy wydziedziczone w Indjach.

Starówka, Długa 19, tow. A. Mirowski n. t. Bunt robotników łódzkich w 1892 r.

Wola, Wolska 44, tow. poseł Z. Piotrowski n. t. Rewolucyjne przemiany w Ameryce.

# T. U. R.

**Szkoła Socjalistyczna w Tinz.**

Zarząd Główny T. U. R. otrzymał — jak corocznie, zaproszenie do wydelegowania do Szkoły Socjal'stycznej w Tinz (koło Gery w Niemczech) jednego ucznia... Kurs dla słuchaczy (mężczyzn) rozpoczyna się dn. 15 stycznia 1933 r. i będzie trwał do 15 czerwca. Wykładane są nauki społeczne i zagadnienia pedag giczne. Koszta za cały kurs wynoszą 200 mk. razem z utrzymaniem, bez książek i podróży. Słuchacze winni mieć lat 20 — 30; pozatem muszą być czynnymi uczestnikami ruchu robotniczego. Nauka odbywa się oczywiście w języku niemieckim.

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Główny T. U. R. do dn. 15 listopada b. r.

**Studjum Socjalistyczne.**

W środę dn. 2 b. m. o godz. 8 w. w gmachu Z. Z. K. u'. Czerwonego Krzyża 20, lokal Zw. Rob. Stow. Sport. (podziemia) wykład tow. posła Czapińskiego.

## „Drewniane Krzyże" w Warszawie

Twórca niezapomnianych filmów „Cud wilków", „Gracz w szachy" i „Księżna Tarakanowa", reżyser francuski Raymond Bernard, był zawsze uważany za mistrza wielkich realizacyj zbiorowych o charakterze epi kim. Ostatni jego film „Drewniane Krzyże", będący monumentalną rekonstrukcją wojny światowej, nietylko utwierdził reputację Raymonda Bernarda, ale i wysunął jego nazwisko na czoło wybranych i największych reżyserów świata.

Film „Drewniane Krzyże" ma się ukazać już za parę dni w jednem z najelegantszych kin stolicy (K).



# 5 zamachów samobójczych

20-letnia Jadwiga Rybiewska, kelnerka, napiła się kwasu octowego.

— 23-letni Abram Nisenbaum, również napił się kwasu octowego.

— 29-letnia Bronisława Iwanówna, wychowawczyni, napiła się jodyny.

— 24-letnia Zofja Kuwa, służąca, zatruła się gazem świetlnym.

— 32-letnia Anna Zduniakówna, służąca, napiła się terpentyny.

Wszystkim ofiarom zawodów życiowych pomocy udzieliło Pogotowie.

# Udaremnienie kradzieży przez podkop

Policjanci z XIII-go komisarjatu, będący w obchodzie wczoraj w nocy, zauważyli przed domem nr. 7 przy ulicy Nowy Świat kilka podejrzanych osób, kręcących się przed zakładem fryzjerskim, należącym do Saturnina Więckowskiego. Policjanci ukrywszy się we wnęce bramy po drugiej stronie ulicy, zaczęli obserwować podejrzanych. Po kilku minutach ujrzeli, że została zdjęta kłódka z tego sklepu, a na jej miejsce usiłowali założyć inną, aby następnie, gdy oddali się dozorca, wpuścić do sklepu podkopywaczy. Ci zaś mieli przebić otwór w ścianie, aby przedostać się do sąsiedniego magazynu konfekcji damskiej i męskiej, należącego do F Bielickiego. W momencie zakładania drugiej kłódki policjanci wyskoczyli z ukrycia i pochwycili parę złodziejską: Wojciecha Rybickiego i Annę Rosińską. Byli oni już notowani i karani za podobnego rodzaju „występy". Pozostali członkowie tej szajki, posiadający niewątpliwie przy sobie narzędzia do podkopów, zdołali umknąć.

## Kurs Ogrodnictwa

Koło Miłośników Ogrodnictwa rozpocznie dnia 21 listopada 1932 r. 3-miesięczny Kurs Ogrodnictwa dla miłośników.

Informacji udzielają i zapisy przyjmują: Biuro K. M. O. Al. Jerozolimskie 45 m. 4, tel. 982-35, Kierowniczka Kursu p. Wysocka, tel. 840-18 oraz Skład Nasion B-ci Chomicz — Zgoda 8.

## Zabity przez pociąg

Między stacjami Pilawą a Baniochą szedł szosą 61-letni. Jan Żółnowski. W chwili gdy przejeżdżał pociąg kolejki grójeckiej dążący do Warszawy, w tymże kierunku samochód. Żołnowski, przestraszywszy się sygnału auta, odskoczył na bok i został potrącony przez pociąg. Ogólnie potłuczonego i poranionego starca, po opatrunku w Piasecznie, przewieziono do Warszawy, gdzie na stacji, przed przybyciem lekarza Pogotowia, życie zakończył.

# Bezprawie!

## Zmuszanie chłopów do wykupywania znaczków na „Strzelca"

Publiczną tajemnicą były i są **subwencje**, udzielane dla stowarzyszeń o zabarwieniu „sanacyjnem", a między innemi i osławionego „Strzelca". Dziś skończyły się „bycze" czasy, jednakże synekury były zbyt ponętną rzeczą dla karjerowiczów, więc kurczowo trzymają się przy „systemie".

Obecnie, „sanatorzy" próbują nagwałt odnieść się, za pośrednictwem „wpływowych" osobników, do ofiarności obywateli! W powiecie **biłgorajskim** taką wpływową osóbką i gorącym zwolennikiem nieistniejącego de facto „Strzelca" jest lekarz weterynaryjny p. **Ostrowski w Tarnogrodzie**. Pan ten urzędując na targu, co tydzień przy badaniu bydła, wprowadzanego na targ— każdemu z chłopów, po obejrzeniu świadectwa, wręcza znaczek po 10, 20 lub 50 groszy, zależnie od wielkości danej sztuki z napisem „składka na Strzelca" (?!!).

Ponieważ na terenie biłgorajskim chłopi są wrogo usposobieni do tej instytucji, lecz bezradni, (gdyż, o ile ktoś nie opłaci za wręczony znaczek p. Ostrowskiego, ten zatrzymuje świadectwo, a chłop, bez świadectwa nie może sprzedać wieprza czy krowy lub konia) przeto zwrócili się do Związku Małorolnych z prośbą o interwencję.

W dniu 17 sierpnia b. r., podczas jarmarku w **Tarnogrodzie**, sekretarz Związku Małorolnych, tow. **Kreiza** podszedł do bramy wjazdowej na targu i po skonstatowaniu faktycznego bezprawia, dokonywanego przez p. Ostrowskiego zwrócił się do niego z zapytaniem, jakiem **prawem sprzedaje te znaczki chłopom PRZYMUSOWO?**

Na pytanie oświadczył p. O., że nie myśli się usprawiedliwiać i „nakazuje" natychmiastowe usunięcie mu się z przed oczu, gdyż nie potrzebuje nad sobą kontroli. Gdy **Kreiza** spokojnie odpowiedział, że jest to plac publiczny i stać mu chyba wolno, p. O., **polecił przyprowadzić posterunkowego. P. P.** wzywając go do aresztowania tego „**natręta**". Na to tow. **Kreiza** wezwał posterunkowego, **by wzbronił przymusowego wykupowania przez chłopów nowego haraczu na „Strzelca", jednakże bez skutku!** Tow. Kreiza zwrócił się do komenadnta P. P. w Tarnogrodzie, by ukrócił samowolę p. **Ostrowskiego**, ten jednak polecił zwrócić się z zażaleniem do Starostwa, gdyż sam nie ma prawa w te rzeczy się wtrącać.

Znając jednak „metody" tutejszych władz administracyjnych, nie mamy wielkiej nadziei, aby mogło to odnieść jakikolwiek skutek — **i dotychczas p. Ostrowski gwałtem wpycha chłopom znaczki na „Strzelca".**

Na skutek doniesienia P. P. w Tarnogrodzie, Sąd grodzki oddział w Tarnogrodzie w dniu 31 sierpnia b. r. (za Nr. Kg. 930/32) skazał tow. Kreizę na 30 zł. grzywny z zamianą na 6 dni aresztu i 3 zł. opłat sądowych za to, że w **dniu 17 sierpnia 1932 r., będąc na targu w Tarnogrodzie, wszczął awanturę z lekarzem weterynarji, Ostrowskim, czem spowodował zbiegowisko i zakłócenie spokoju publicznego!**

Wprawdzie postanowienie to nie jest ostateczne i przewód sądowy wykaże, co to było za „zbiegowisko", lecz pytamy się, **jakim prawem wolno p. Ostrowskiemu sprzedawać podczas urzędowania znaczki na tego rodzaju instytucję, jaką jest „Strzelec"? I czy wolno mu wogóle, bez posiadania zezwolenia publicznej zbiórki, zmuszać uczestników jarmarku co tydzień do wykupienia takiego znaczka?**

Co na to władze przełożone? Nie apelujemy do Starostwa w Biłgoraju, gdyż wiemy, że sprawa nie odniesie skutku, albowiem i urzędy gminne (jak Wola Różaniecka) również za każde zaświadczenie pobierają opłatę na „Strzelca", **lecz apelujemy do władzy wojewódzkiej w Lublinie o wglądnięcie w te machinacje i ukrócenia samowoli różnych pp. Ostrowskich i im podobnych sekretarzy gminnych w powiecie biłgorajskim.**

J. K.

# WIADOMOŚCI SPORTOWE

### MECZE W WARSZAWIE

Z okazji dnia WOZPN rozegrano w Warszawie dwa mecze piłkarskie na dochód Związku. Mecze tradycyjnym zwyczajem były niezbyt ciekawe i nie wywołały zbyt wielkiego zainteresowania.

Głównym punktem programu było spotkanie pomiędzy **reprezentacją klasy A** a teamem **Makabi — Gwiazda** zakończone zdecydowanem zwycięstwem reprezentacji klasy A w stosunku 5:2 (4:2). Za wyjątkiem pierwszych 10 minut, reprezentacja przeważała przez cały czas nad niezgranym przeciwnikiem. Bramkami podzielili się Baryła (2), Prosator, Napiórkowski i Bańkowski (po 1). Dla drużyny żydowskiej punkty zdobyli: Amsterdamer i Freiman. Zawody prowadził p. Walczak.

**Reprezentacja klasy B.**, złożona wyłącznie z graczy klubów żydowskich, spotkała się z mistrzem tej klasy **Drukarzem**, bijąc go 2:1 (1:0). Bramki zdobyli Goldring i Goldtater. Sędziowali na zmianę pp. Czapski i Brawerman.

Widzów około 600.

Pozatem odbył się w Warszawie mecz o wejście do klasy B., w którym **Pogoń** z Grodziska pokonała **Laur** 2:1 (0:0).

RKS. **„Elektryczność"** rozegrała dwa mecze z AZS. Pierwsza drużyna zremisowała z AZS I 4:4, druga osiągnęła również remis 3:3 z AZS II. Bramki dla Elektr. I zdobyli Dobrowolski, Kordas, Stangierski i Malinowski a dla AZS — Hyla i Bułanow. Wyniki te są sukcesem dla drużyny rob.

### PORAŻKI ZAPAŚNIKÓW ŚLĄSKICH W SZWECJI

Wczoraj dwaj zapaśnicy śląscy **Dworok i Gałuszka,** bawiący w Sztokholmie wzięli udział w międzynarodowych zawodach w Malmö.

Dworok walczył z Niemcem **Dhral**, przegrywając w 10 m. 49 sek. W drugiem spotkaniu **Dworok** uległ również szweckiemu zapaśnikowi **Stjernstedtowi.**

W wadze średniej **Gałuszka** przegrał ze Szwedem **Cadier** w 9 m. 46 sek.

Poprzedniego dnia w Sztokholmie Dworok pokonał Andersona i przegrał z Karlssonem (Szwecja).

Gałuszka uległ Malmbergowi (Szwecja).

### LWÓW WALCZYŁ NA DWUCH FRONTACH

Piłkarska reprezentacja Lwowa walczyła wczoraj na dwuch frontach. Pierwszy garnitur lwowski pokonał w Przemyślu zespół reprezentacyjny Przemyśla 2:1. Natomiast garnitur drugi został pokonany w Stanisławowie przez miejscową reprezentację 2:3.

### W ŁODZI, KRAKOWIE I POZNANIU NIE BYŁO ŻADNYCH IMPREZ

W dniu wczorajszym Kraków, Łódź i Poznań odpoczywały. Na terenie tych 3 miast nie było ani jednej poważniejszej imprezy.

### OTWARCIE BASENU KASY CHORYCH

Wczoraj odbyło się uroczyste otwarcie basenu zimowego w gmachu Kasy Chorych przy ul. Wolskiej 52. Z tej okazji zorganizował Stołeczny Ośrodek Wychowania Fizycznego propagandowe zawody pływackie z udziałem czołowych pływaków warszawskich.

Ponadto odbyły się pokazowe skoki pływackie.

### RAN W NOWYM YORKU

Jak się dowiadujemy, władze amerykańskie udzieliły doskonałemu polskiemu pięściarzowi zawodowemu Edwardowi **Ranowi** wizy, zezwalającej na półroczny pobyt w Stanach Zjednoczonych.

Ran przyjechał już do Nowego Jorku i przygotowuje się do nowych spotkań bokserskich.

### IMPREZY PIŁKARSKIE NA ŚLĄSKU

Wczoraj odbyły się na Śląsku jedynie mecze towarzyskie.

Śląsk z Świętochłowic, znajdujący się ostatnio w doskonałej formie, po niedzielnem zwycięstwie nad Cracovią odniósł nowe zwycięstwo, bijąc tym razem ligowy Ruch 3:2 (1:1).

Wyniki innych spotkań IFC — Słowian 4:1, Żydowski KS — Naprzód Załęże 3:1, TS20 Bogucice — Iskra 4:2, Chorzów — Jedność Michałkowice 3:1, AKS — Zjednoczenie 8:1.

### MECZ PRZY SWIETLE REFLEKTORÓW

W Brukseli rozegrany został ciekawy mecz pomiędzy nieoficjalną reprezentacją Belgji („Diables Rouges") a wiedeńskim Hakoahem. Zwyciężyli Belgijczycy w stosunku 5:0.

Mecz ten należał do cyklu spotkań, jakie organizują belgijczycy przy świetle elektrycznem. Boisko oświetlone jest z 2-ch stron przez kilkadziesiąt małych reflektorów, które pozwalają zawodnikom grać zupełnie tak samo jak przy świetle dziennem. Trybuny i galerja są jednak prawie niewidoczne.

W programie spotkań belgijskiej reprezentacji znajduje się również projekt sprowadzenia krakowskiej „Wisły" na wiosnę roku przyszłego do Brukseli, celem rozegrania meczu przy świetle elektrycznem.

### SZTAFETA 100X100 MTR.

Nie, w powyższym tytule niema żadnej pomyłki. Sztafeta taka 100×100 mtr. rzeczywiście się odbędzie w najbliższym czasie w Niemczech. Z okazji jubileuszu jednego z niemieckich klubów w Stutgardzie, związek organizuje szereg uroczystości, a m. in. olbrzymią sztafetę, składającą się ze 100 zawodników.

### REKORD KOLARSKI Z ROKU 1914 POBITY

Młody francuski kolarz **Archambaud** zaatakował przed kilkoma dniami w Algierze rekord na 50 klm., usanowiony przez Włocha Binda. Archambaud poprawił rekord z 1:08:35,4 na 1:07:25.

Archambaud pokusił się również o pobicie rekordu godzinnej jazdy, ustanowionego dnia 18 czerwca 1914 r. przez Szwajcara Oskara Egga. Próba zakończyła się całkowicie powodzeniem. Rekord Egga wynoszący 44,247 klm, niepobity od 18-tu lat, został tym razem poprawiony na 44,564 klm.

# Inauguracja koncertów kameralnych C.A.T.I.K.

## Fenomenalne dziecko—pianistka

W ostatnim czasie powstało w Warszawie nowe przedsiębiorstwo koncertowe, **„Centralna agencja teatralna i koncertowa"**, w skróceniu: **„C. A. T. I. K."**. Instytucja ta zamierza uzgodnić i zorganizować akcję w dziedzinie koncertów poszczególnych istniejących w Polsce biur koncetowych. Chodzi o wprowadzenie do działalności tych biur pewnej planowości, aby one nie wchodziły sobie wzajemnie w drogę. Jest to inicjatywa zasługująca na uznanie; należy jej życzyć powodzenia.

Narazie **C. A. T. I. K.** rozpoczęła urządzanie koncertów na własną rękę, m. in. zapowiedziała cykl koncertów na własną rękę, m. in. zapowiedziała kameralnych w sali Towarzystwa Hygienicznego, która nazywa się obecnie salą imienia Fr. Szopena. Audycja inauguracyjna odbyła się przed kilku dniami z udziałem pp. **Krystyńskiej** (recytacja), **Żmigród - Fedyczkowskiej** (śpiew), **Czernównej** (fortepian) i **Korngoldównej** (skrzypce).

Na szczególną uwagę zasługuje mała — **Helusia Czernówna:** zjawisko — bez żadnej przesady całkiem niezwykłe Proszę sobie wyobrazić dziewczynkę ośmioletnią, grającą Bacha w transkrypcji Busoniego, ' Szopena, — z techniką rutynowanej pianistki i frazowania dojrzałej osoby! Trudno zrozumieć, kiedy to dziecko posiadło taką technikę. Ale jeszcze dziwniejsza jest ta owa dojrzała interpretacja, niewyuczona tylko, ale pozbawiona jakiejkolwiek sztuczności, najnaturalniejsza w świecie!— Jestto trochę niesamowite, powinno jednak jej rodzicom dać do myślenia. Przesłanką takiego porozumienia z muzyką musi być odpowiednio rozwinięte życie emocjonalne. Jeśli ono w ósmym roku dziecka znajduje się na tym stopniu rozwoju, — co to będzie za lat pięć — dziesięć? Problem psychologiczny i wychowawczy, którego nie powinno się lekceważyć, w interesie zdrowia psychicznego dziecka. Z całem uznaniem — dla solidnych podstaw technicznych małej artystki.

Ale m zd. — od **Bacha, Beethovena,** a szczególnie **Szopena** należałoby ją jeszcze przez szereg lat trzymać zdala. Rozwój psychiczny, zwłaszcza uczuciowy takiego dziecka, należy wstrzymywać, a nie przyspieszać go w sposób nienaturalny przez przedwczesne zaznajamiania dziecka z muzyką bardzo emocjonującą. Jestto gorsze, aniżeli nieodpowiednia książka, dana dziecku

# Wycieczka inżynierów, przemysłowców i techników do Rosji Sowieckiej

Wycieczka do Rosji Sowieckiej urządzona przez Stowarzyszenie Inżynierów w Warszawie wyrusza dn. 15 grudnia r. b. Potrwa ona trzy tygodnie. Powrót nastąpi 5 stycznia 1933 roku.

Wycieczka zwiedzi Leningrad (4 dni), Moskwę (5 dni), Niżnyj Nowgorod (1 dzień), Charków (3 dni), Dniepropietrowosk (2 dni) Dnieprostrój (1 dzień), w drodze 4 dni, razem 21 dni.

Ostatni termin zapisów upływa dnia 15 listopada r. b.

Bliższych informacyj udziela **Stowarzyszenie Inżynierów w Warszawie,** Bielańska 18, tel. 11-85-71 oraz P. B. P. „Orbis" Ajencja w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 155, tel. 264-11 od 10 rano do 8 wiecz.

# STAN POGODY

**OZIĘBIENIE.**

Przewidywany przebieg pogody: Pomorze, Wielkopolska, Polska środkowa, Śląsk, Podhale i Tatry: zachmurzenie zmienne naogół duże z prze'otnemi opadami w postaci deszczów lub deszczu ze śniegiem. W górach i na wyżynach nocą przymrozki. Pozostałe dzielnice kraju: pochmurno z opadami, szczególnie obfitemi we wschodnich dzielnicach. Dalszy spadek temperatury.

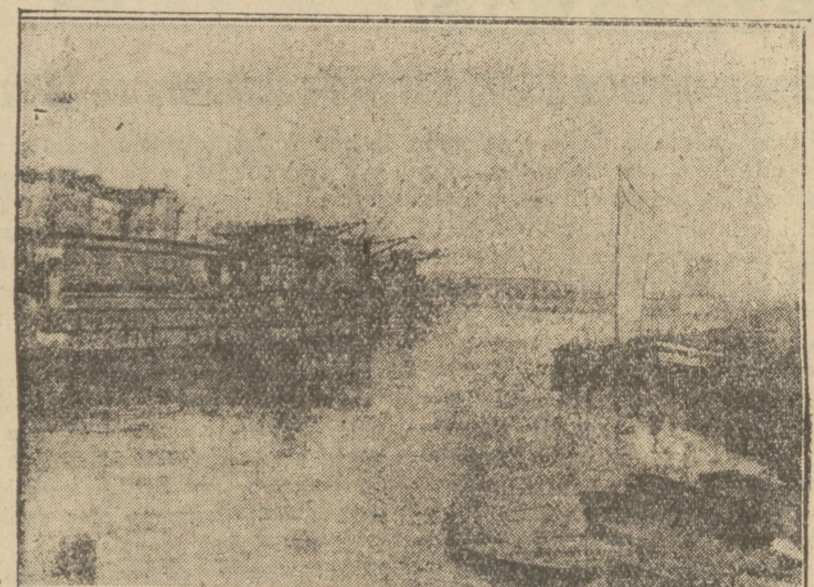
**Z CYRKU STANIEWSKICH.**

Po letniej przerwie Cyrk Staniewskich rozpoczął wczoraj w Warszawie w swoim przebudowanym gmachu doroczny sezon zimowy. Na inaugurację — program bogaty. — Artyści cyrkowi aż z trzech kontynentów, bo z Azji, Ameryki i Europy zjechali do Warszawy.

Trudno w krótkiej notatce wyliczyć wszystkie atrakcje nowego programu; będzie ich razem 16.

W dnie powszednie na popołudniówki dzieci w towarzystwie starszych — będą mogły wejść do cyrku bezpłatnie.

# Drogi wodne w Polsce



Ilustracja nasza przedstawia fragment przeładowni miejskiej na Warcie w Poznaniu. Rzeka Warta jest częściowo uregulowana, co umożliwia wyzyskanie jej jako drogi wodnej. Głównemi towarami, spławianemi na niej, są węgiel, drzewo i cukier, eksportowane następnie drogą morską.

# Obrazki ze świata




Józefina Baker, słynna murzyńska gwiazda kabaretowa, wzięła udział w zorganizowanem przez gminę Montmartre, rozdawnictwie darów dla najstarszych mieszkańców tej słynnej dzielnicy Paryża.

Jak widzimy, artystka spełniła swe zadanie z wielkim zapałem.

# Co grają w Teatrach?

**TATR „ATENEUM".** Dziś z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszone. W czwartek premjera sensacyjnej sztuki pt.: „Kapitan z Köpenick" z Jaraczem w roli tytułowej i w reżyserji Schillera.

**Z OPERY.** Dziś z powodu próby generalnej operetki „Bal w Operze" Heubergera— przedstawienie zawieszone.

**TEATR NARODOWY.** Dziś dramat Al. Tołstoja **„Car Iwan Groźny".**

**TEATR NOWY.** Dziś komedja Devala „Mademoiselle" w świetnej obsadzie.

**TEATR LETNI** bawi widowiskiem groteskowem **„Hulla ben Bulla".**

**TEATR POLSKI.** Dziś i dni następnych po cenach zniżonych „Jim i Jill".

**TEATR ARTYSTÓW** (Karowa 18). Dziś przedstawienie sztuki W. Bogusławskiego i J. N. Kamińskiego „Krakowiacy i górale".

**„BANDA". TEATR MAŁY.** Codziennie „Jarmark śmiechu" z Ordonówną, Pogorzelską, Jarossym i Dymszą na czele całego zespołu „Bandy".

**TEATR „MORSKIE OKO".** Dziś i codziennie rewja p. t. „Yo-Yo". Udział biorą Mankiewiczówna, Kalinówna, Krukowski na czele zespołu.

**TEATR „8.30"** (Operetka Kameralna) przy ul. Mokotowskiej 73 dn. 6 listopada otwiera swe podwoje prześliczną operetką Stolza (w opracowaniu J. Krzewińskiego i L. Brodzińskiego) „Peppina".

**TEATR KAMERALNY** (Senatorska 29). gra codziennie sztukę „Człowiek z teką"

**„OPERA BUFFO"** od dziś i dni następnych wszystkie krzesła, licząc od 4 rzędu, bezpłatnie. Na program inauguracyjny Opery komiczne w I-ym akcie „Oszukany Kadi" Glücka i „Incognito Ludwika XV" Biała, oraz balet „Polskie Tańce".

**TEATR IM. ŻEROMSKIEGO NA ŻOLIBORZU,** Pl. Wilsona 1 — Sala Przedszkola, gra w poniedziałki, wtorki i środy „Przystań zbłąkanych" Hal. M. Dąbrowolskiej.

**TEATR REWJI „LOTOS"** (Zygmuntowska 10): Rewja p. t. „Wódka krzepi — Lotos lepiej".



# Dziś w Radjo

9,00 — 11,00 Transmisja ze Lwowa. 1,40 — 11,50 Przegląd prasy. 11,50 — 12,00 Komunikat meteorologiczny. Sygnał czasu. 12,10 — 13,20 Muzyka gramofonowa. 15,40—51,50 Komunikat gospodarczy. 15,55—16,00 Kronika harcerska. 16.00 — 16,25 Audycja dla młodzieży. 16,25 — 16,40 Muzyka gramofonowa. 16,40 — 17,00 „Ołtarz Wita Swosza w kościele Marjackim w Krakowie" — wygł. dr. E. Łebkowski. 17,00 — 17,30 Audycja dla nauczycieli muzyki. 17,30 — 17,35 Komunikat. 17,40 — 17,55 „Albert Thomas i Franciszek Sokal" — wspomnienie — wygł. p. G. Simon. 18.00 — 19,00 Koncert. W przerwie wiadomości bieżące. 19.00 — 19,20 Rozmaitości. 19,20 — 19,30 Skrzynka rolnicza. 9,103 19,45 Feljeton „Życie literackie". 19,45 — 20,00 Prasowy dziennik radjowy. 20,00 — 21,15 Transmisja koncertu ze Lwowa. 21,15 — 21,20 Wiadomości sportowe. 21 20 — 21,25 Prasowy dziennik radjowy. 21,25 — 22,00 Koncert ze Lwowa. 22.00 — 22,15 „Na widnokręgu". 22,15 — 22,55 Muzyka w wyk. Oktetu Szuirofa. 22,55 — 23,00 Komunikat meteorologiczny.

## NASZA RUBRYKA

### Poszukiwanie pracy

TECHNIK - mechanik poszukuje posady lub praktyki warsztatowej. Łaskawe oferty pod „Mechanik" do redakcji „Robotnika".

MATURZYSTA przyjmie korepetycje za skromnem wynagrodzeniem. Łaskawe oferty pod „Sumienny" do redakcji „Robotnika".

STUDENTKA, wykwalifikowana, z dyplomem pedagogicznym i długoletnią praktyką, przyjmie lekcje w zakresie szkoły średniej. Specjalność: francuski, polski, łacina, historja. Tel. 524-47.

TANIO! udziela lekcji studentka, rutynowana nauczycielka. Zakres 8 klas gimn. Języki, matematyka, muzyka. Dokształcam dorosłych. Tel. 303-45.

## „Rzymski gladiator"




W parku Ujazdowskim w Warszawie ustawiono bronzowy posąg dłuta Piusa Welońskiego, przedstawiający gladjatora.

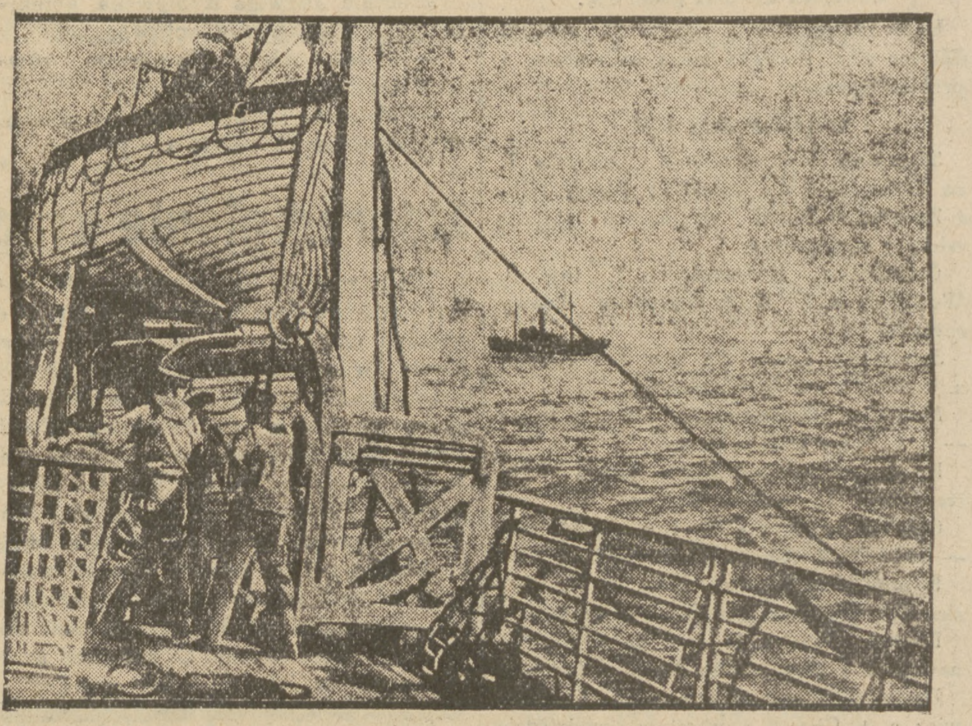
## Montaż pomnika lotników



W najbliższym czasie odbędzie się odsłonięcie pomnika poległych lotników na Placu Unji Lubelskiej w Warszawie. Pomnik ten o wymiarach monumentalnych, jest dziełem znanego rzeźbiarza prof. Wittiga.

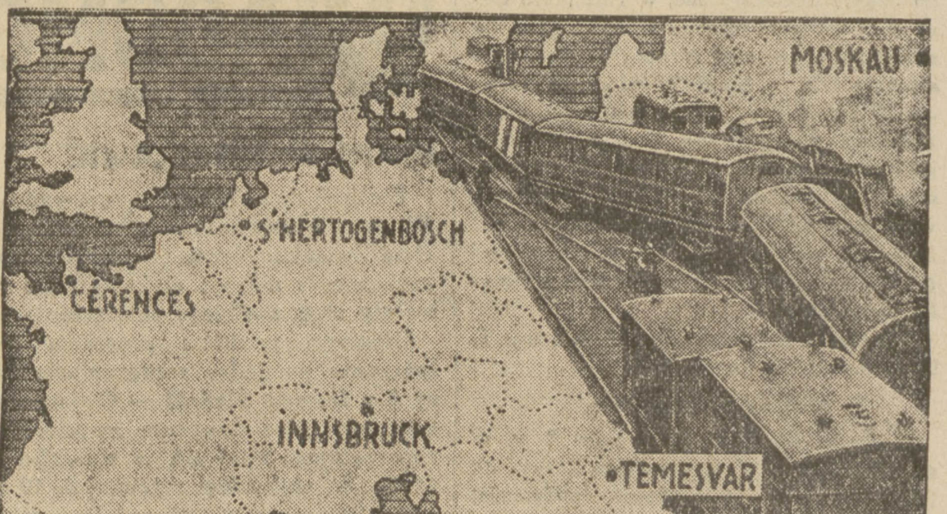
Ilustracja nasza przedstawia prace przy montowaniu olbrzymiego posągu lotnika.

# Okręt w niebezpieczeństwie



Okręt belgijski jadący do Włoch znalazł się w niebezpieczeństwie. Woda się przedostała na spód statku i okrętowi groziło zatonięcie. Na sygnały SOS zjawił się znajdujący się na szczęście w pobliżu okręt angielski, który uratował całą załogę. Na zdjęciu widać jak okręt angielski zbliża się do zagrożonego statku.

# Prawo serji... w katastrofach kolejowych




Mapka Europy z zaznaczeniem miejscowości, w których wydarzyły się ostatnio poważniejsze katastrofy kolejowe. Katastrofy dziwnym trafem wydarzyły się kolejno w tych samych miejscowościach. Liczba ofiar była bardzo znaczna.

# Co wyświetlają kina?

ADRIA PALACE: „Maleńka z Montparnasse".
APOLLO: „Pieśń nocy".
ATLANTIC: „Szatan zazdrości".
BAJKA: „Walka o honor".
COLOSSEUM: „Ziemia niczyja".
COLOSSEUM: (Mała Sala): „Złoto".
CASINO: „Odtrącona".
CAPITOL: „Klątwa rodów mandarynów" i „Kochanek o północy".
CRISTAL: „Marynarz wbrew woli".
CZARY: „Godzina z tobą".
EUROPA: „Blond-Wenus".
FORUM: „Ben Hur".
FILHARMONJA: „Blond-Wenus".
HELJOS: „Puszcza" i dodatki.
HOLLYWOOD: „Pod wrogim sztandarem" i rewja „Wstąp na chwilę".
KOMETA: „Dobranoc Wiedniu" i rewja.
LOS: „Królewski jeździec".
LUX: „Straszna noc".
MAJESTIC: „Głos pustyni".
MARS: „Sterowiec L. A. 3".
MASKA: „Tajemnica sekretarki".
METROPOLIS: „Rok 1914".
MEWA: „Grzesznica bez winy" i „Kajdany przeszłości".
MIEJSKI: „Kobiety bez przyszłości".
MIRAŻ: „Miłostki wiedeńskie".
OAZA: „Rok 1914".
PAN: „Noc w Grand Hotelu".
PALACE: „Komenda serc".
POLONIA: „Krwawy most" i „Awantura w pociągu".
RIVIERA: „Puszcza".
ROXY: „Niewolnice pokus" i rewja.
SOKÓŁ: „Błękitna rapsodja".
STYLOWY: „Mata-Hari".
ŚWIATOWID: „Człowiek-małpa".
TON: „Dr. Jekyll i Mr. Hyde".
TOMBOLA: „Cienie i blaski miłości".
UCIECHA: „Frankenstein".

## „Hulla Ben Bulla" w teatrze Letnim



Oto scena z farsy „Hulla ben Bulla", granej z wielkiem powodzeniem w Teatrze Letnim. Główną rolę w tej zabawnej sztuce gra Antoni Fertner (na lewo na naszem zdjęciu).




**WARUNKI PRENUMERATY:** w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.
**CENY OGŁOSZEŃ;** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

**Redaktor odpowiedzialny:** WACŁAW CZARNECKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.